

„Bądźmy niezłomnymi, ofiarnymi bojownikami pokoju w służbie całej ludzkości i szczerymi, ofiarnymi patriotami w służbie Ojczyzny!”

(Bolesław Bierut)

**Pozdrowienia
KC WKP(b)
z okazji 30-lecia
KP Czechosłowacji**

PRAGA, piątek
W związku z 30 rocznicą KPCZ, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji otrzymał depezę gratulacyjną od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W depeży tej czytamy:

Serdecznie pozdrawiamy bratnią Komunistyczną Partię Czechosłowacji w dniu Jej 30-lecia. Życzymy komunistom czechosłowackim dalszych sukcesów w walce o utrwalenie ustroju ludowo-demokratycznego, w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

**Depesza
KC PZPR**

WARSZAWA, piątek
Z okazji 30 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła następującą depezę:

Do
Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii
Czechosłowacji
Praga

Z okazji 30 rocznicy powstania bratniej Komunistycznej Partii Czechosłowacji przesyłamy Wam, drodzy towarzysze, najserdeczniejsze, braterskie pozdrowienia i gorące życzenia dalszych sukcesów w Waszej pracy i walce.

Polska klasa robotnicza zawsze widziała niezawodnego, bojowego towarzysza w bratniej Partii Czechosłowacji, wychowanej na zasadach marksizmu-leninizmu, w duchu miłości do Związku Radzieckiego i towarzysza STALINA, w okresie międzywojennym partia Wasza była jedyną partią w Czechosłowacji, broniącą interesów ludu pracującego oraz wolności i niepodległości Waszego kraju. Mobilizowała ona masy ludowe przeciwko groźbie hitlerizmu, wzywała je do walki przeciwko haniebnemu spiskowi imperialistów w Monachium, a w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej podniosła ona niezłomnie standardy walki o wyzwolenie narodu i społeczeństwa.

Pod wypróbowanym kierownictwem towarzysza Klementa Gottwalda, partia Wasza stała się potężną siłą, która po wyzwoleniu Waszego kraju przez bohaterką Armię Radziecką, łamiąc opór i zakusy reakcji, prowadziła zwycięsko naród czechosłowacki do wspaniałej, szczęśliwej przyszłości.

Zyczymy Wam z całego serca, drodzy towarzysze, dalszych postępów na drodze do socjalizmu, którą dziś kroczą nasze narody, złączone braterską przyjaźnią i wspólną walką przeciw zbrodniczym planom anglo-amerykańskich imperialistów, podpalaczy świata, przeciw remlitaryzacji Niemiec zachodnich, o pokój i przyjaźń z wielkimi mocarstwami — Związkiem Radzieckim i Francją.

Komitet Centralny
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej

Pierwsze cyfry

W ciągu niecałych dwóch dni Narodowego Plebiscytu Pokoju 7.229 tys. Polaków podpisało apel o zawarcie paktu pokoju.

Naród polski daje w ten sposób wyjątkowo wymowny wyraz swojej jedności i bezgranicznego przywiązania do sprawy pokoju. Dni Plebiscytu są okresem, kiedy za pomocą głośnej siły docierają do nas słowa prawdy o tym, kto i w imię czego przygotowuje wojnę i podjeżdża do wojny, słowa prawdy o amerykańskich podżegaczach wojennych i ich hitlerowskich wspólnikach oraz słowa prawdy o wielkości i zadaniach ruchu obrońców pokoju.

Wyrazem zrozumienia przez nasz naród tej prawdy są miliony głosów już oddanych za pokojem. Te słowa prawdy winny dotrzeć do jeszcze szerszych mas narodu, zwłaszcza na wschód, winny przeniknąć do najbardziej oddalonych zakątków naszego kraju. Niezapomnijmy ani na chwilę, że tylko takimi słowami ma pełną wartość i pełną

TRYBUNA

ROBOTNICZA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Komunikat PKOP o dotychczasowych wynikach Plebiscytu

Wspaniała jednomyślność całego narodu polskiego w walce przeciwko wojnie

WARSZAWA, piątek
POLSKI KOMITET OBRONCÓW POKOJU WYDAŁ NASTĘPUJĄCY KOMUNIKAT:
NARODOWY PLEBISCYT POKOJU ROZPOCZĄŁ SIĘ W CAŁYM KRAJU RANKIEM W DNIU 17 MAJA BR.
JUŻ W PIERWSZYM DNIU PLEBISCYTU MILIONY POLAKÓW I POLEK ZŁOŻYŁY SWE PODPISY POD KARTĄ NARODOWEGO PLEBISCYTU POKOJU.
DZIEŃ ROZPOCZĘCIA PLEBISCYTU STAŁ SIĘ POTĘŻNĄ MANIFESTACJĄ POPARCIA NARODU POLSKIEGO DLA APELU ŚWIATOWEJ RADY POKOJU.

Przytłaczająca większość robotników i pracowników we wszystkich zakładach pracy, urzędach, chłopów w tysiącach gromad wiejskich, ucząc się młodzież w szkołach i na wyższych uczelniach — w podniosłym nastroju złożyli karty Plebiscytu na ręce przedstawicieli komitetów obrońców pokoju.

Do godz. 12 w dn. 18. 5. według niepełnych danych złożono

7.229.245 podpisanych kart Narodowego Plebiscytu Pokoju.
W poszczególnych województwach komitety obrońców pokoju zebrały następujące ilości kart plebiscytowych:
Warszaw-m. 377.515
woj. warszawskie 593.220
bydgoskie 482.146
poznańskie 780.020
Łódź-m. 250.150
woj. łódzkie 296.210
kieleckie 99.748

lubelskie 599.010
białostockie 481.000
olsztyńskie 346.113
gdańskie 210.950
koszalińskie 99.146
szczecińskie 115.121
zielonogórskie 145.121
wrocławskie 700.321
opolskie 382.171
katowickie 501.950
krakowskie 180.127
rzeszowskie 664.300
Plebiscyt trwa w całym kraju.

Wielkie dni Plebiscytu Pokoju na Śląsku

Dni Narodowego Plebiscytu Pokoju płyną na Śląsku pod znakiem wielkiej aktywności politycznej społeczeństwa, zmobilizowanego wokół światowej walki o pokój. Cała ludność spłeszyła manifestacyjnie do punktów plebiscytowych, aby — oddając głos za apelem Światowej Rady Pokoju — zadokumentaować swoją niezłomną wolę obronienia pokoju, wzmocnienia siły gospodarczej oraz obronności swojej Ojczyzny — Polski Ludowej.

W Katowicach w pierwszym dniu Plebiscytu do godziny 20.00 głosowało 58.945 osób, w tym 21.431 kobiet.

W Mysłowicach w pierwszym dniu do godziny 20.00 złożyło kart plebiscytowych 5.069 osób, w drugim dniu do południa — 2.253 osoby. Kopalnia „Mysłowice”, „Mortobył” oraz cegielnia „Silesia” w Mysłowicach zakończyły Plebiscyt.

Józef SŁIWIŃSKI, górnik z kopalni im. Stalina, rebarcz z trzeciego oddziału, oddając kartę plebiscytową oświadczył: Podpisuję apel Światowej Rady Pokoju, bo nie widzę podpalaczy świata, zbrodniarzy wojennych, którzy chcieliby zniszczyć dorobek naszej pracy, zahamować nasze piękne

ne budownictwo nowego życia w Polsce Ludowej.

W Bytomiu 34 zakłady zameldowały już o ukończeniu Plebiscytu. W Zawierciu — 31 zakładów.

W ciągu drugiego dnia Plebiscytu w Bytomiu podpisało apel ponad 56.000 osób. W Akademii Medycznej w Rokietnicy do godz. 18.00 ukończono prace plebiscytowe. Na Politechnice Śląskiej w Gliwicach głosowało do godziny 18.00 — 94 proc., czyli ponad trzy tysiące uczniów, profesorów i pracowników administracji.

900 masówek i narad, 239 występów artystycznych, połączone z odczytami o tematyce walki o pokój, zorganizowano do dnia dzisiejszego dla ludności jednego tylko powiatu tarnogórskiego. W powiecie działa 4.230 agitatorów, w tym 500 nauczycieli. Wśród aktywistów ruchu pokoju w powiecie tarnogórskim znaleźli się również księża-katolicy, z których 8 jest członkami obwodowych komitetów obrońców pokoju. Spośród księży wyróżniają się aktywnością ksiądz MUŁA ze Strzybnicy i ksiądz RATAJ z Tworoga.

W sali NOT-u zorganizowali wiec pracownicy Służby Zdrowia. Referat o zadaniach walki o pokój wygłosił prof. dr KOMAN z Akademii Medycznej w Rokietnicy. Wypowiadał się w dyskusji ob. WASILEWSKA wezwła pracowników Służby Zdrowia, aby idąc za wskazaniem Tow. STALINA, uieli wraz z całym narodem polskim sprawę pokoju w swej ręce i walczyl o jego utrzymanie aż do zwycięstwa.

W Wojewódzkim Domu Kultury w Katowicach odbyło się spotkanie pracowników Państwowego Teatru Śląskiego z widzami, pod hasłem „Teatr w walce o pokój”. Duchowieństwo województwa katowickiego odbyło drugą już odprawę poświęconą oddziałowi księży — patriotów w Narodowym Plebiscyście Pokoju. Obecnych było 100 księży. W Cieszynie na pl. Stalina społeczeństwo zorganizowało wielką manifestację pokojową z udziałem kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców Cieszyna i powiatu cieszyńskiego. W Cieszynie odbył również odprawę poświęconą Plebiscyście. W parafii ewangelicy.

Kolejarz z parowozowni Chebzie, Józef ZMELTY powiedział przy głosowaniu: — Jest nas na całym świecie miliard miliard ludzi aktywnie walczących o pokój, którzy podpisując apel Światowej Rady Pokoju zespili się w celu zapobieżenia wojnie. Zwiąże się do nas na naszej stronie.

Śląska klasa robotnicza, składająca solidarnie swoje głosy za pokojem, zaciąga równocześnie na okres Plebiscytu Warty Po-

koju, aby dać pełniejszy wyraz swojej postawie w obronie pokoju, w walce o wzmocnienie obronności naszej Ojczyzny. Przewodniczącym Wytwórni nr 1 w Starym Bieruniu Weronika R.E.A. SIAK, składając podpisaną kartę plebiscytową oświadczyła: — Oddaję głos za światowym pokojem, a popieram go będąc stale przez podwyższanie wydajności mojej pracy dla Planu 6-letniego, dla zbudowania potężnej i szczęśliwej Polski.

Pierwsze meldunki o realizacji Warty Pokoju

Niech tony węgla w nadwyżce będą ciosem dla tych, którzy chcą wywołać nową wojnę

KLASA ROBOTNICZA NASZEGO WOJEWÓDZTWA SKŁADAJĄC SWE PODPISY POD APELEM ŚWIATOWEJ RADY POKOJU, MELDUJE RÓWNOCZEŚNIE O WYKONANIU ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNYCH.

Górnicy kop. „EMINENCJA”, którzy zaciągnęli Warty Pokoju na wszystkich przedkach robotniczych, już w pierwszym dniu Narodowego Plebiscytu Pokoju podnieśli plan wydobycia węgla z 102,5 na 107,7 proc. Najlepsze wyniki uzyskali dotychczas CZESŁAW BĘDKOWSKI 185 proc., JOZEF KOBYLANSKI 147 proc. Nie pozostali również w tyle górnicy kop. „Michał”. Pierwszy dzień Warty Pokoju przyniósł kopalni podniesienie swego dotychczasowego planu o 5 proc. Bardzo dobre wyniki uzyskali górnicy oddziału I, którzy w dniu wczorajszym wykonali swój plan produkcyjny w 133,3 proc. Na następnym miejscu uplasował się oddział VII, osiągając 115,4 proc. Bardzo sprawnie przebiega akcja Narodowego Plebiscytu Pokoju w kop. „MYSŁOWICE”. Górnicy składając swoje podpisy, meldują równocześnie Komitetowi Zakładowemu o wysokim przebiegu dotychczasowych zobowiązań. Oddział VII wykonujący dotychczas 100 proc. normy, po zaciągnięciu „Warty Pokoju” podniósł wykonanie planu na 108,3 proc. Członkowie rebarcz tego oddziału ALFONSO PALKA pragnąc jeszcze bardziej wzmocnić nasze pokojowe budownictwo, osiągnął w pierwszym dniu 216 proc., zamiast 186 proc.

Starannie przygotowali się do Narodowego Plebiscytu Pokoju górnicy „KILIMONTOWA”. Członkowie rebarcz oddz. VI WOJCIECH DROŻNIAK, podejmując zobowiązania w imieniu 17-osobowej swej brigady, powiedział: „Niech te tony węgla, które dajemy w nadwyżce, w imię pokoju, będą ciosem dla tych, którzy chcą wy-

woląć nową wojnę. W czasie trwania Narodowego Plebiscytu zobowiązujemy się dać 102 tony więcej niż obecnie.”
Górnicy FRANCISZEK FUDAŁEJ i JAN SŁOMSKI wykonali w dniu wczorajszym drugi rok Planu 6-letniego. Nie została w tyle reszta załogi, która dla wzmocnienia światowego obozu pokoju daje ponad plan od 3 do 8 ton węgla dziennie.

Za górnikami w realizacji Warty Pokoju zwycięsko kroczą hutnicy. Jak donosi nasz korespondent tow. GUBAŁA pracownia huty „Młociszewo” tow. MARIA KIESZ-KIEWICZ, w celu manifestowania swej nieugiętej woli walki o pokój, w ramach Czynu Plebiscytowego załadowała wagon pod ków wagi 10.625 kg. w ciągu 3 godzin, wyrabiając w ten sposób 573,3 proc. normy.
FRANCISZEK SWOBODA wytaczacz huty „Zygmunt”, przekroczył zobowiązanie o 10 proc. wykonując 210% normy. Dziełnie kondują mu tokarz ADAM SZYMANSKI 205 proc. i frezer NORBERT PAPAJA 200 proc.

Załoga wielkich pieców huty „Florian” zwiększyła w znacznym stopniu wydajność pracy. Produkcja ładowacz wsadu LUDWIK DUDZIK 210 proc. normy i WALTER IREK 185 proc. normy. Nie pozostają w tyle rozbijacze surowki, którzy w drugim dniu Narodowego Plebiscytu podwyższyli średnią wydajność o 15 proc. Na czoło wykonawców Czynu Pokoju wysunął się JOZEF KURKOWSKI, który wykonał 190 proc. normy tj. 30 proc. ponad zobowiązanie. Do Warty Pokoju stanęły również brigady kobiece

w oddziale transportowym. Wyróżnia się brigada ELŻBIETY POTEMPY 135 proc. normy. MIECZYSLAW CYGAN zaciągając Warty Pokoju przekroczył w dniu 17 bm o 75 proc. normę przy wydajności wagi w wagonów.

Włókniarze śląscy dokumentują swą niezłomną wolę utrwalenia pokoju przekraczaniem zadań produkcyjnych. W kombinacie im. A. ZMOŻKA, prządki, tkaczki i farbierze wyprodukowali setki kilogramów przędzy i metrów tkanin dodatkowo. Podobnie przebiega realizacja Warty Pokoju w Sosnowieckich Zakładach Przemysłu Dzielarskiego, w kombinacie im. Leona Łaska, w kombinacie im. Okrzei i J. Niedzielskiego w Bielsku.

Swoją udział w walce o pokój dokumentują na równi z robotnikami pracownicy umysłowi i techniczni zakładów włókienniczych. W kombinacie wełnianym im. L. Łaska w Bielsku brigadierzy, majstrowie, technicy i inżynierowie staną w dniu dzisiejszym do krosien, by na cześć Narodowego Plebiscytu Pokoju wyprodukować 900 m tkaniny surowej.

Podjęte zobowiązania w związku z Narodowym Plebiscytem Pokoju, przyniosą Raciborskiej Fabryce Elektrod Węglowych 21.000 zł oszczędności. RITA CIOPCIA wraz z całym zespołem wyprodukuje dodatkowo tonę pylek kwaśnodopnych. W oddziale pretowników brigady kobiece zobowiązały się dać dodatkowo tonę wyrobów drobnych.



NARODOWY PLEBISCYT POKOJU

W imię Niepodległości Polski
w imię Pokoju
między Narodami

w obliczu wojennych knoń imperia-
listów i odbudowy przez nich
militaryzmu hitlerowskiego

popieram i podpisuję
Apel Światowej Rady Pokoju:

„Żądamy zawarcia paktu pokoju między
pięciu wielkimi mocarstwami — Związkiem
Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi,
Chińską Republiką Ludową, Wielką
Brytanią i Francją

Gdyby rząd hitlerowski z wielkich
mocarstw odmówił spotkania w celu
zawarcia tego paktu, będziemy uważali
odmowę za dowód napastniczych zami-
arów tego rządu”

Prezydent R.P. Bolesław Bierut
17.5.51

W dniu 17 bm Prezydent R.P. Bolesław Bierut oraz członkowie Rady Państwa podpisali Apel Światowej Rady Pokoju. Na zdjęciu u góry Prezydent Bierut w chwili składania podpisu. Pośredni kartę plebiscytową z podpisem pierwszego obywatela Rzeczypospolitej.
Foto: CAF

Koreańskie wojska ludowe przerwały front agresorów w rejonie Indżu

LONDYN, piątek
Według wiadomości ze źródeł brytyjskich na Korei toczyły się dziś od wczesnych godzin rannych zaciete walki na wszystkich odcinkach frontu. W okolicy Indżu i na wschodnich odcinkach frontu oddziały ludowe dokonały wyłomu i przeniknęły głęboko w pozycje nieprzyjaciela. Na froncie centralnym w okolicy Czong - Czong wojska amerykańskie poniosły bardzo poważne straty. Oddziały lisymanowskie walczące na wybrzeżu wschodnim wypychane są coraz dalej na południe.

Nowy Jork, piątek
Do tutejszej prasy burżuazyjnej przenikają również wiadomości o niezadowoleniu, jakie wywołuje wśród żołnierzy amerykańskich agresywna wojna w Korei. Korespondent „New York Times” pisze, że sytuacja w Korei „zaniepokoiła” żołnierzy amerykańskich. Żołnierze wyrażają oficjalne twierdzenia jakoby agresja USA w Korei była jedynie „akcją policyjną”.
Korespondent rozmawiał z 40-osobową grupą żołnierzy amerykańskich. Wszyscy oni oświadczyli: „Służba wojskowa obrzydła nam. Chcemy wracać do domu. Nie robimy tu nic dobrego”. Bardzo często — stwierdza korespondent — można słyszeć słowa: „Chcielibyśmy wiedzieć po co prowadzimy wojnę?”

Przemysł szklarski wykona w 11 miesięcy zadania drugiego roku Planu 6-letniego

W Hucie Szkła Oklennego w Zabkowie odbyła się ogólnopolska narada przedstawicieli przemysłu szklarskiego z udziałem ministra przemysłu lekkiego tow. Stawinskiego, przedstawicieli KC PZPR i CRZZ oraz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Chemików. Obrady otworzył przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Chemików tow. Dropala, w imieniu

Nowe godziny pracy w Katowicach od 28 bm

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach przegłosiło rozządzenie nasilnie pragnące rozszerzenia udziału w komunikacji oraz ułatwić dojazd do pracy, zarządziło zmianę rozpoczęcia pracy w mieście Katowice przez przedsiębiorstwa, urzędy, instytucje i szkoły od 28 maja 1951 r. W związku z tym przemysł rozpoczyna pracę o godz. 6.00. Centrale handlowe (z wyjątkiem Centrali Żelaza i Stali) o godz. 7.00. Administracja przemysłu i o. g. i. n. instytucje społeczne oraz Centrale Żelaza i Stali o godz. 8.00. szkoły wyższe i zawodowe o godz. 8.30.

Dobre wyniki na bieżni

Impreza „Trybuny Robotniczej“ i DOSZ wyłania nowe talenty

Sukces tenisistów w Szwajcarii Polska prowadzi 2:0

Wczoraj rozpoczęło się w Zurichu szwajcarskie międzynarodowe spotkanie w tenisie pomiędzy reprezentacją Polski i Szwajcarii. Barw Polskę bronił Skonecki i Piątek. Szwajcarię reprezentują Spliter i rakietka oraz Albrecht (II rakietka). Mecze zakończyła ostatecznie Piątek z Albrechtem. W pierwszych dwóch setach Polak nie mógł sobie poradzić z dobrze grającym Szwajcarem, w trzecim setcie jednak, który miał przebieg dramatyczny Piątek rozpoczął silny atak, wygrywając go w stosunku 7:5. Po tym secie Albrecht zalał się i przegrał gładko dwa następnie. Piątek wygrał spotkanie 5:7, 4:6, 7:5, 6:0, 6:1. W drugim spotkaniu dnia na korcie stanął mistrzowie swych krajów Skonecki i Spliter. W pierwszym secie Polak przewodził, do zmniejszenia kortu nadal tylko stało struny przeciwnika, po czym rozpoczął regularną i dokładną grę zdobywając systematycznie przewagę, dochodził często do siatki. Szwajcar okazał się bezradny wobec krótkich dobrze prowadzonych plek Skoneckiego. Dwa następnie sety wygrał gładko Polak. Rozpoczął zryw Splitera w czwartym secie nie przyniósł oczekiwanego sukcesu i przereklamowany Szwajcar przeszedł z kortów pokonany. Skonecki wygrał w czterech setach: 4:6, 6:2, 8:2, 7:5. Po pierwszym dniu Polska prowadzi 2:0. Nadzieje druzy szwajcarskiej na zwycięstwo swych tenisistów w walce się bezpodstawnie. Nie ulega wątpliwości, że potrzebny do zwycięstwa punkt uzyska w niedługo Skonecki w spotkaniu z II rakietką Szwajcarii Albrechtem. (sp)

Drugi dzień Plebiscytu w komitetach obrońców pokoju

Drugi dzień Plebiscytu. Jest godzina 11-ta. W lokalu Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju dzwiczą dzwonek telefonów. — Komisja sprawozdawcza? — tu Tarnowski Góry. Dziś został odczytany 333-ci punkt składania kart plebiscytowych w naszym powiecie. Rozprawa o dziesiątych 97.800 kart plebiscytowych do dnia wczorajszego. Kierownik sekcji sprawozdawczej WKOP Zdzisław Mielnicki szybko rzucił na arkusze sprawozdawcze szereg cyfr i uwag. Znowu odzywa się dzwonek drugiego telefonu. — Siemianowice? — Kiedy się u was kończy zdawanie kart plebiscytowych w zakładach pracy i szkołach. Co? Złożyli już w 100 procentach? Grają telefony. Po drutach płyną dumne meldunki ze wszystkich miast Śląska i Zagłębia. Członkowie sekcji sprawozdawczej nie odrywają zmęczonych oczu od arkuszy. Ołówki i pióra, maszyny do pisania — utrwalały na papierze raporty z frontu walki o pokój: — tu Mysłowice. Do godziny 11-tej plebiscytowych z zakładów pracy i szkół. Młodzież szkolna po złożeniu kart plebiscytowych wyszła manifestacyjnie na miasto, wznosząc okrzyki po-kój, po-kój! Mieszkańcy miasta wylegli na ulicę i zgolowali swym dzieciom owacje. — Halo, tu mówi Komitet... W Komisji Propagandowej tow. Kozłowski odbiera telefonogram z Częstochowy: — Józefa Kłosiewicz z Zakładów Przemysłu Wełnianego, kilka-

krrotnie wyróżniona przedownica pracy jest jedną z naszych najlepszych agitatorek... Podobny meldunek leży na biurku: — Zabrze. Zajac Michał, fryzjer z zawodu wyróżnił się w agitacji w indywidualnej Pracował w poświęceniu po 12 i więcej godzin na dobę. Janina Miedzińska, bezpartyjna nauczycielka, wyróżniła się na polu organizacji sprawozdawczej i agitacji. Zastąpiła się dla sprawy pokoju. Grają telefony. Po drutach płyną słowa o zwycięstwach na różnych odcinkach walki o pokój, płyną raporty o czołowych żołnierzach tej walki — aktywistach pokoju. ... być może, o tej samej godzinie płynię na falach eteru nadawany brzęczkiem inny meldunek: — Tu kwatery wojsk amerykańskich w Korei. Zburzyliśmy dwa miasta i cztery wsie. Rozstrzelaliśmy stu zakładników i 50 starców. W tych akcjach odznaczili się następujący lotnicy... W MKOP w Bytomiu o godz. 14.15 członek Komitetu Zakładowego LZPW przywiózł podpisane karty plebiscytowe i zameldował: — Wszyscy — prócz urlopowanych i chorych wzięli czynny udział w Plebiscycie. W tej chwili do pokoju wszedł kierownik sekcji propagandowej Edmund

Wesołowski: — Jakże mamy dotychczas wyniki? — Do godziny 14-tej oddano na terenie naszego miasta 40.250 podpisanych kart plebiscytowych. W Czeladzi o godz. 14-tej sprawozdawca Siłwiński odczytał słuchając na widelki i zanotował: — W kopalni „Czeladź“ złożyli już podpisy wszyscy oprócz chorych. W kopalni „Gwardia“ do godziny 9-tej rano złożono 84 proc. głosów. Godz. 14.50. Powiatowy Komitet Obrońców Pokoju w Będzinie. Członek Komitetu Zakładowego cementowni „Saturn“ położył na biurku kilka paczek kart plebiscytowych: — Podpisali wszyscy, wyrażając pewność, że wola milionów ludzi, wzmocniła ich wolę — powstrzymać podżegaczy wojennych od zbrodni. Wieczorem w WKOP grały telefony jeszcze mocniej niż z rana. Z miast biegle po drutach: — Zwyliśmy wrogów pokój! Sity nasze rosną z każdą godziną! Z nami jest Stalin — gdzie Stalin, tam zwycięstwo! Słowa te były z cyfr podsumowywanych przez sprawozdawców WKOP. O pewności, radości i sile mówili te cyfry. ... podsumowujemy: — W dniu 18 maja do godziny 18-tej na terenie województwa katowickiego złożono podpisów w Bytomiu 56.000, w Katowicach w Sosnowcu... w Częstochowie... Rosły kolumny cyfr, po drutach biegnęły dumne meldunki.

Wieloletni, sędziwy problem wynikający z aktualnej sytuacji międzynarodowej i celów działalności własnego społeczeństwa, zebrani stwierdzają: „Szeregi i czynny udział katolików polskich w akcji Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju jest sam w sobie świadectwem, że w swym Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława BIERUTĘ do skoncentrowania we wspólnym frontie narodem wszystkich wartościowych elementów społeczeństwa wokół zadań o pokój i inwestycje Planu 6-letniego — katolicy polscy podejmują i na swym podwórku realizują konsekwentnie realizować. Zebrani wyrażają swe przeświadczenie, że pod każdym względem, moralnie uzasadniona granica zachodnia Polski na Odrze i Nysie, jest granicą pokoju. Apel uczestników konferencji do działaczy katolickich krajów europejskich W drugim dniu obrad uczestnicy konferencji udali się na teren b. obozu koncentracyjnego Majdanek, w celu złożenia hołdu ofiarom kaźni hitlerowskiej. W przemówieniu ks. prof. Dąbrowski powiedział m. in.: „W imieniu wszystkich narodo-wości, których przedstawiciele mordowano w Majdanku, pragniemy, aby posłyszeli nas — zwłaszcza ci, których imiona sław nie znaczą wiele, a głos rozchodził się daleko i brzmiał zawsze szlachetnie“. Ks. prof. Dąbrowski w imieniu Ogólnopolskiego Zjazdu Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP odczytał wzywaniem z Majdanka do przedstawicieli myśli katolickiej narodów, których synowie zginęli w hitlerowskich obozach wyniszczenia. W wzywaniu tym intelektualni katolicy wzywają wybitnych katolików Włoch, Francji i Belgii, aby rzucili na szalę wspólnego dobra autorytet swych nazwisk, domagając się wraz z polskimi intelektualistami — katolikami zawarcia — w myśl apelu Światowej Rady Pokoju — porozumienia pięciu mocarstw przeciw ubrataniu zbrodniarzy gotujących się do nowych zbrodni.

Katolicy polscy jednoczą się wokół zadań Narodowego Plebiscytu Pokoju

Ogólnopolska konferencja intelektualistów i działaczy katolickich

Przeszło 500 delegatów wzięło udział w ogólnopolskiej konferencji intelektualistów i działaczy katolickich, która odbyła się 16 maja br. w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Duchowni, działacze i literaci katolicy zebrali się, aby omówić zadania, jakie stawia przed nimi Narodowy Plebiscyt Pokoju. W obradach wzięli udział m. in.: Ks. prof. Jan Czuj, dziekan wydziału teologii katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego, ks. rektor Józef Wojtakiewicz, ks. ks. prof. prof. Zygmunt Kozubski, Eugeniusz Dąbrowski, Józef Pastuszka, Mieczysław Żywiecki, Piotr Chojnacki, Czesław Jakubiec, Wincenty Kwiatkowski, ks. prałat Kroczyk, ks. kanonik Chłastawa, przedstawiciel sto-waryszczenia „Caritas“, ks. Bartłomiej, przedstawiciel komisji księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację ks. Małinowski, ks. ks. Piotr Mazurek, dr. Szymczko, Banach, Lech Ziemiński, oo. Bonifacy Woźny, Celestyn Buk, rektor T. Lehr-Spławiński, rektor Jan Sajdak, redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego“ Jerzy Turowicz, pisarz — Jerzy Zawłayski i Jan Dobrzański, pos. Jan Frankowski, dr. Stanisław Stoma, pos. Aleksander Bocheński, prof. prof. Kalikst Morawski, Przemysław Mroczkowski, Irena Stawińska, Czesław Zgorzelski, Aleksander Kunicki,

miejsce zachodnich, sędziwym potępieniem s punktu widzenia polskiej racji stanu polityki każdego rządu, który by odmówił przyjęcia wswiania berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju. Rozważwszy szczegółowo problemy wynikające z aktualnej sytuacji międzynarodowej i celów działalności własnego społeczeństwa, zebrani stwierdzają: „Szeregi i czynny udział katolików polskich w akcji Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju jest sam w sobie świadectwem, że w swym Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława BIERUTĘ do skoncentrowania we wspólnym frontie narodem wszystkich wartościowych elementów społeczeństwa wokół zadań o pokój i inwestycje Planu 6-letniego — katolicy polscy podejmują i na swym podwórku realizują konsekwentnie realizować. Zebrani wyrażają swe przeświadczenie, że pod każdym względem, moralnie uzasadniona granica zachodnia Polski na Odrze i Nysie, jest granicą pokoju. Apel uczestników konferencji do działaczy katolickich krajów europejskich W drugim dniu obrad uczestnicy konferencji udali się na teren b. obozu koncentracyjnego Majdanek, w celu złożenia hołdu ofiarom kaźni hitlerowskiej. W przemówieniu ks. prof. Dąbrowski powiedział m. in.: „W imieniu wszystkich narodo-wości, których przedstawiciele mordowano w Majdanku, pragniemy, aby posłyszeli nas — zwłaszcza ci, których imiona sław nie znaczą wiele, a głos rozchodził się daleko i brzmiał zawsze szlachetnie“. Ks. prof. Dąbrowski w imieniu Ogólnopolskiego Zjazdu Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP odczytał wzywaniem z Majdanka do przedstawicieli myśli katolickiej narodów, których synowie zginęli w hitlerowskich obozach wyniszczenia. W wzywaniu tym intelektualni katolicy wzywają wybitnych katolików Włoch, Francji i Belgii, aby rzucili na szalę wspólnego dobra autorytet swych nazwisk, domagając się wraz z polskimi intelektualistami — katolikami zawarcia — w myśl apelu Światowej Rady Pokoju — porozumienia pięciu mocarstw przeciw ubrataniu zbrodniarzy gotujących się do nowych zbrodni.

„Naszej siły nie zmóże garstka dolarowych dyplomatów“ NA ŚLĄSKU PLEBISCYT TRWA...

Drugi dzień Narodowego Plebiscytu Pokoju. Na ulicach miast i miasteczek śląskich, w lokalach plebiscytowych, w szkołach, zakładach pracy — panuje uroczysty i pogodny nastrój. Ogólnej pogody i radości nie psuje wcale deszcz monotonnie bijący o szyby. Podczas gdy w dniu poprzednim punkty składania kart plebiscytowych pełne były ludzi, gwaru — dziś jest o wiele spokojniej. Karty plebiscytowe składają przeważnie ci, którzy wczoraj z ważnych przyczyn np. z powodu choroby, wyjazdu służbowego itp. nie byli obecni w pracy. Zainstalowane na ulicach głościki przypominają wszystkim: „Czy spełniłeś już swój obowiązek? Czy podpisałeś Apel Pokoju?“

przy montażach robotnicy bratniej Republiki Czechosłowackiej. Pod napisem — 26 podpisów: Jan Kukla, Frant Divecky, Vaclav Landera, Karel Holan i inni. Dziś podpisali oni karty Narodowego Plebiscytu Pokoju. „Niech te nasze podpisy, złożone wspólnie z polskimi robotnikami — powiedział — Jan Kukla — będą wyrazem przyjaźni między naszymi narodami, wyrazem potęgi, jaką ta przyjaźń i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim z ważnych przyczyn np. z powodu choroby, wyjazdu służbowego itp. nie byli obecni w pracy. Zainstalowane na ulicach głościki przypominają wszystkim: „Czy spełniłeś już swój obowiązek? Czy podpisałeś Apel Pokoju?“



W historycznych dniach Narodowego Plebiscytu Pokoju całe społeczeństwo polskie zjednoczone w narodowym frontie walki o pokój i Plan 6-letni składa swe podpisy na kartach plebiscytowych. Z radością i dumą podpisują Apel Światowej Rady Pokoju robotnicy, chłopcy i inteligenci. Walczący wydają marę o utrwaleniu pokoju światowego, matki pragnące szczęśliwej przyszłości dla swoich dzieci, młodzież pragnąca aktywności — (zdjęcie drugie) i zawodowców, uczniowie wyższych klas szkół podstawowych (zdjęcie pierwsze), pragnący zdobyć wiedzę, aby ją później zżytkować w służbie Polsce Ludowej.

Ob. Adamski, na co dzień pracownik MRN w Mysłowicach, a wczoraj, dziś i w najbliższych dniach — pracownik Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju, nadaje co kilka minut z myślowniczo radiowęzła audycję słowno-muzyczną, którą za każdym razem kończy słowami: „Każdy Polak, każda Polka, każdy miłujący pokój — niech złoży swój podpis na Kartę Pokoju“. Społeczeństwo Mysłowice słowa te bierze

wierza, że im zaśnie kiedyś gwiazda lepszego, socjalistycznego świata. Do sali wykładowej Parowozowni Chebzie, przeznaczonej na lokal plebiscytowy wchodzi kolejarz w średnim wieku. Jest wyraźnie zmieszany. „Czy chcecie oddać kartę pokoju? — pyta go tow. Piotr Gliapa, członek Zakładowego Komitetu Obrońców Pokoju.



sobie głęboko do serca. Dowodem — 2 253 podpisy złożone w dniu dzisiejszym w godzinach od 9 do 12-tej. Godz. 13. W cechowni kop. Stalina wokół stolika ozdobionego czerwonymi, narodowymi i białymi poręczami stoją grupa kurników. Umorusani pyłem węglowym, w kaskach, z lampami karbidowymi w reku. Widać, że niedawno wyjechali z dołu. Przy stoliku siedzi Jan Krawczyk i powoli lecz wyraźnie wpływa na kartę Narodowego Plebiscytu Pokoju swoje nazwisko. Na miejscu, gdzie trzymał palec, przytrzymujący kartę pozostaje duża czarna plama. „To nie — mówi Krawczyk, wyszczerzając w uśmiechu zęby — ta czarna plama — to znak ostrzeżenia dla imperialistów, którzy marzą o nowej wojnie. Ta plama — to również znak naszej siły, której nie zmóże garstka dolarowych dyplomatów.“

W Lipinach Śląskich o wieloletniej sprawie pokoju mówi każdy dom, każdy gmach zakładu pracy i instytucji, każdy mur. Wzdłuż ulic bieleją duże litery słowa, które jest na ustach całego świata: Pokój, Frieden, Mir, Peace, Mup, Paix. Ulicami przejeżdżają samochody, z których rozbrzmiewają wesołe tony pieśni, śpiewanych przez młodzież SP. Z megafonów padają historyczne słowa wielkiego STALINA: „Pokój będzie zachowaniem miru“ — takim napisem zaopatrzone jest lista, którą złożyli w Zakładowym Komitecie Obrońców Pokoju huty Kościuszkow — pracujący tam okresowo



scytu Pokoju swoje nazwisko. Na miejscu, gdzie trzymał palec, przytrzymujący kartę pozostaje duża czarna plama. „To nie — mówi Krawczyk, wyszczerzając w uśmiechu zęby — ta czarna plama — to znak ostrzeżenia dla imperialistów, którzy marzą o nowej wojnie. Ta plama — to również znak naszej siły, której nie zmóże garstka dolarowych dyplomatów.“

Nowe osiedle robotnicze powstanie w Czeladzi

W Planie 6-letnim w północnej części Czeladzi między ulicami Grodziecką i Szpitalną powstanie osiedle dla 2.500 mieszkańców. Szereg dużych bloków mieszkalnych będzie miał 1300 izb o łącznym kubaturze 147 100 m. sześć, mieszkaniami będą 1. 2 i 3 pokoje w. Ponadto w osiedlu powstaną 2 żłobki, świetlica dziecięca, cztery sklepy (spożywczy — kolonialny, mydlarsko — drogerijny, i konfekcyjny) oraz 3 zakłady rzemieślnicze, (krawiecki, fryzjerski i budowlano-instałacyjny). Przewiduje się również skład z materiałami opałowymi i restaurację. Dzięki wydatnemu poparciu przez Prezydium Woj RN tow. inż. Jaszczuka, który osobiście uczestniczył w naradach czeladzkich, już

w pierwszych dniach czerwca br. rozpoczną się prace wstępne przy budowie. W roku bieżącym stanę pod dachem 5 bloków dwupiętrowych o 118 mieszkańach (338 izb) kosztem 3 609 000 zł. W jednym z nich mieścić się będą trzy sklepy. Na czwartkowej konferencji poświęconej budowie osiedla robotniczego w Czeladzi przewodniczący Prezydium Woj RN inż. Jaszczuk oświadczył, iż w planach inwestycyjnych na rok przyszły uwzględniona będzie budowa nowego szpitala w Czeladzi. Rozważana jest też sprawa rozbudowy stacji tramwajowej w klerunku Sosnowca przez osiedle robotnicze Piaśń i do Siemianowic.

Odsłonięcie pomnika gen. Świerczewskiego w Zabrze

W dniu 20 maja nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika Generała Karola Świerczewskiego w Zabrzu, w parku niezwanym imieniem legendarnego Waltera. W dniu tym robotnicze Zabrze odda hołd wielkiemu synowi klasy robotniczej. Na uroczystości odsłonięcia pomnika zaproszono gen. Świerczewską, żonę niezłomnego bojownika o wolność i sprawiedliwość społeczną. (L. E.)

Przemysł szklarski wykona w 11 miesięcy zadania drugiego roku Planu 6-letniego

W Hucie Szkła Oklennego w Zabkowie odbyła się ogólnopolska narada przedstawicieli przemysłu szklarskiego z udziałem ministra przemysłu lekkiego tow. Stawinskiego, przedstawicieli KC PZPR i CRZZ oraz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Chemików. Obrady otworzył przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Chemików tow. Dropala, w imieniu

Wesołowski: — Jakże mamy dotychczas wyniki? — Do godziny 14-tej oddano na terenie naszego miasta 40.250 podpisanych kart plebiscytowych. W Czeladzi o godz. 14-tej sprawozdawca Siłwiński odczytał słuchając na widelki i zanotował: — W kopalni „Czeladź“ złożyli już podpisy wszyscy oprócz chorych. W kopalni „Gwardia“ do godziny 9-tej rano złożono 84 proc. głosów. Godz. 14.50. Powiatowy Komitet Obrońców Pokoju w Będzinie. Członek Komitetu Zakładowego cementowni „Saturn“ położył na biurku kilka paczek kart plebiscytowych: — Podpisali wszyscy, wyrażając pewność, że wola milionów ludzi, wzmocniła ich wolę — powstrzymać podżegaczy wojennych od zbrodni. Wieczorem w WKOP grały telefony jeszcze mocniej niż z rana. Z miast biegle po drutach: — Zwyliśmy wrogów pokój! Sity nasze rosną z każdą godziną! Z nami jest Stalin — gdzie Stalin, tam zwycięstwo! Słowa te były z cyfr podsumowywanych przez sprawozdawców WKOP. O pewności, radości i sile mówili te cyfry. ... podsumowujemy: — W dniu 18 maja do godziny 18-tej na terenie województwa katowickiego złożono podpisów w Bytomiu 56.000, w Katowicach w Sosnowcu... w Częstochowie... Rosły kolumny cyfr, po drutach biegnęły dumne meldunki.

Wieloletni, sędziwy problem wynikający z aktualnej sytuacji międzynarodowej i celów działalności własnego społeczeństwa, zebrani stwierdzają: „Szeregi i czynny udział katolików polskich w akcji Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju jest sam w sobie świadectwem, że w swym Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława BIERUTĘ do skoncentrowania we wspólnym frontie narodem wszystkich wartościowych elementów społeczeństwa wokół zadań o pokój i inwestycje Planu 6-letniego — katolicy polscy podejmują i na swym podwórku realizują konsekwentnie realizować. Zebrani wyrażają swe przeświadczenie, że pod każdym względem, moralnie uzasadniona granica zachodnia Polski na Odrze i Nysie, jest granicą pokoju. Apel uczestników konferencji do działaczy katolickich krajów europejskich W drugim dniu obrad uczestnicy konferencji udali się na teren b. obozu koncentracyjnego Majdanek, w celu złożenia hołdu ofiarom kaźni hitlerowskiej. W przemówieniu ks. prof. Dąbrowski powiedział m. in.: „W imieniu wszystkich narodo-wości, których przedstawiciele mordowano w Majdanku, pragniemy, aby posłyszeli nas — zwłaszcza ci, których imiona sław nie znaczą wiele, a głos rozchodził się daleko i brzmiał zawsze szlachetnie“. Ks. prof. Dąbrowski w imieniu Ogólnopolskiego Zjazdu Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP odczytał wzywaniem z Majdanka do przedstawicieli myśli katolickiej narodów, których synowie zginęli w hitlerowskich obozach wyniszczenia. W wzywaniu tym intelektualni katolicy wzywają wybitnych katolików Włoch, Francji i Belgii, aby rzucili na szalę wspólnego dobra autorytet swych nazwisk, domagając się wraz z polskimi intelektualistami — katolikami zawarcia — w myśl apelu Światowej Rady Pokoju — porozumienia pięciu mocarstw przeciw ubrataniu zbrodniarzy gotujących się do nowych zbrodni.

Wieloletni, sędziwy problem wynikający z aktualnej sytuacji międzynarodowej i celów działalności własnego społeczeństwa, zebrani stwierdzają: „Szeregi i czynny udział katolików polskich w akcji Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju jest sam w sobie świadectwem, że w swym Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława BIERUTĘ do skoncentrowania we wspólnym frontie narodem wszystkich wartościowych elementów społeczeństwa wokół zadań o pokój i inwestycje Planu 6-letniego — katolicy polscy podejmują i na swym podwórku realizują konsekwentnie realizować. Zebrani wyrażają swe przeświadczenie, że pod każdym względem, moralnie uzasadniona granica zachodnia Polski na Odrze i Nysie, jest granicą pokoju. Apel uczestników konferencji do działaczy katolickich krajów europejskich W drugim dniu obrad uczestnicy konferencji udali się na teren b. obozu koncentracyjnego Majdanek, w celu złożenia hołdu ofiarom kaźni hitlerowskiej. W przemówieniu ks. prof. Dąbrowski powiedział m. in.: „W imieniu wszystkich narodo-wości, których przedstawiciele mordowano w Majdanku, pragniemy, aby posłyszeli nas — zwłaszcza ci, których imiona sław nie znaczą wiele, a głos rozchodził się daleko i brzmiał zawsze szlachetnie“. Ks. prof. Dąbrowski w imieniu Ogólnopolskiego Zjazdu Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy PKOP odczytał wzywaniem z Majdanka do przedstawicieli myśli katolickiej narodów, których synowie zginęli w hitlerowskich obozach wyniszczenia. W wzywaniu tym intelektualni katolicy wzywają wybitnych katolików Włoch, Francji i Belgii, aby rzucili na szalę wspólnego dobra autorytet swych nazwisk, domagając się wraz z polskimi intelektualistami — katolikami zawarcia — w myśl apelu Światowej Rady Pokoju — porozumienia pięciu mocarstw przeciw ubrataniu zbrodniarzy gotujących się do nowych zbrodni.

Kto daje posłuch dywersyjnej plotce — szkodzi Polsce i sobie!

Śladem naszych artykułów

Kop. „Wirek” usprawnia dowóz ludzi do miejsca pracy

W artykule pt. „Rezery, które należą uruchomić”, zwróciłem uwagę na konieczność zwiększenia troski o warunki pracy górników, a w szczególności o skrócenie czasu dojazdu do miejsca pracy. Po przeprowadzeniu dochodzenia w tej sprawie Dyrekcja Rudzkiego Zakładów Przemysłu Węglowego wydała zarządzenia, które w kopalni „Wirek” usunęły niedomagania na odcinku przewożenia załogi z szybu III na IV, oraz usprawniły dojazd do ścian nr 10 w oddziale I. Ponadto dozorowi powierzono opiekę nad przewożonymi pracownikami, jak również uczyniono ją odpowiedzialną za sprawny przebieg transportu.

Kop. „Niwka” otrzymuje nowe wyposażenie techniczne

W artykule pt. „Górnikom kop. „Niwka” trzeba pomóc” omówiliśmy trudności wydobywcze kopalni w związku z brakiem odpowiedniego wyposażenia technicznego. Od Podstawowej Organizacji Partyjnej przy kopalni otrzymaliśmy zawiadomienie, iż po ukazaniu się artykułu nadszedł nowy transport rylnen potrzebnych, śrub, oraz pewna partia części do przenośników zgrzeblowych. W najbliższym czasie kopalnia otrzyma dalsze części przenośników. Otrzymały materiał pozwolił na zaistalowanie przenośnika na oddziale IV oraz na usprawnienie odstawy urobku z nowej ściany w oddziale III-cim.

Kop. „Rozbark” usprawnia transport dołowy

W artykule pt. „Gdy kierownictwo kopalni bagatelizuje transport dołowy — leży wydobyć” wykazaliśmy niedociągnięcia na odcinku transportu dołowego w kop. „Rozbark”. W odpowiedzi na powyższy artykuł dyrekcja kopalni powiadomiła nas, iż wszystkie poruszone usterki zostały usunięte, a tym samym zagadnienie transportu dołowego w oddziale II-gim kopalni prawidłowo rozwiązane. I tak pochylina transportowa znajduje się obecnie w trakcie przebudowy, co pozwoli na uzyskanie większej zdolności przetokowej. Do usprawnienia pracy przyczyni się również fakt, że zatrudnieni przy transporcie pracownicy zostali objęci akordem. Awarye pozostające w związku z przenośnikami zgrzeblowymi zostały usunięte przez zabudowanie nowego napędu oraz w następstwie całkowitej wymiany łańcucha przenośnika. Również stan zanieczyszczenia taśm gumowych węgiel uległ poprawie. Obsłudze taśm przydzielono odcinki trasy, za wyłączeniem których jest odpowiedzialna.



Miliardowa armia pokoju

Pisaliśmy już w naszym „Notatniku”, że imperializm anglo-amerykański niemal natychmiast po zakończeniu drugiej wojny światowej przystąpił do organizowania nowej rzezi. Jeśli dotychczas nie udało się jej rozpocząć, mimo tworzenia tu i ówdzie ognisk zapalnych, mimo haniebnej napaści na Koreę, to tylko dlatego, że w obozie pokoju, socjalizmu i demokracji znalazła się obecnie jedna trzecia ludzkości. Bilko miliard ludzi wolnych ze Związkiem Radzieckim na czele broni dalszą pokój.

Czasy, które przeżywamy, znamionuje nie tylko wyjątkowo szybkie tempo rozwoju gospodarki w krajach obozu postępu, ale i niezmiernie szybkie tempo wzrostu świadomości ludzi w całym świecie. Do wzrostu tej świadomości przyczynia się każda akcja organizowana w ramach ruchu obrońców pokoju. Plebiscyt Pokoju zwiększy nie tylko ilość czynnych bojowników, stwierdzających podpisem swą gotowość walki o pokój, ale rozlegnie się szerokim echem w najdalszych zakątkach świata, wskazując wszystkim prawdziwych sprawców wojen i ich cele. Jest nas miliard, a liczba ta będzie rosła z każdym dniem — oto na co powinniśmy wskazywać, o to, o czym powinni mówić każdemu agitatorzy pokoju.

Na pierwszych stronach gazet co dzień znajdujemy cyfry podające liczbę podpisów, zebranych pod apelem Światowej Rady Pokoju w różnych krajach. Cyfry te, jakkolwiek w sumie sięgają już dziś, na początku akcji, 250 milionów, nie mówią jednak o wszystkich, którzy przeciwstawiają się wojnie, tych bowiem jest o wiele więcej. Strach przed tą masą wiąże ręce podległym wojennym. Strach powoduje, że rządy krajów kapitalistycznych przekazują wszelkimi środkami akcji zbierania podpisów. Ale o tym, jak czują i myślą miliony ludzi różnych narodowości świadczą m. in. opowiadanie marynarza Jana Klasy, który powtórzył robotnikom szwedzkim i marynarzom z innych statków słowa jednego z robotników francuskiego portu Havre. „My, francuscy robotnicy, nigdy nie będziemy sługami amerykańskich gangsterów, nigdy nie będziemy walczyli przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Polsce i krajom demokracji ludowej. Fragniemy przyjaźni z tymi narodami i z uznaniem myślimy o waszej wytrwałej walce o niezłomny pokój” — mówił robotnik z Havru.

Jeśli imperialiści odmówią podpisania paktu, którego zawarcia żądamy w Plebiscycie, będą mieli przeciwko sobie tych, którzy dziś już widzą, kto i w jakim celu podpala świat i tych, którym wówczas otworzą się oczy. A razem będzie nas WIĘCEJ NIŻ MILIARD.

Maria Kieszkiewicz nie prosi — Maria Kieszkiewicz walczy o pokój

Krótką salwa... Wiktor Kubala okrzyknął się w miejscu, wyrzucił ręce i upadł na bruk. Palce kurczowo szarpały kamienie. Jeszcze kilka drgawek rozciągniętego ciała i spokój...

Abmarscheren!... Ciężkie, podkute buty zastukotały ponurym werblem na placu. Pod murem pozostało z szeroko rozłożonymi rękami ciało Wiktora Kubali.

Codzienny ponury obraz z okresu hitlerowskiej okupacji. Pod imię i nazwisko Wiktora Kubali można podstawić setki i tysiące pomordowanych w bestialski sposób Polaków.

W tej chwili, gdy salwa guchym echem odbiła się o mury pobliskich domów, Maria Kubalowa czekała na wiadomość od męża. Praca, obowiązki domowe, troska o dziecko nie potrafiły w niej zniszczyć niepokoju, który gnębił ją każdego dnia oczekiwań.

Władność była krótka... Na słupach reklamowych szereg nazwisk — właśnie tych — po mordowanych. Maria przez lzy ledwo potrafi rozróżnić wśród nich nazwisko Wiktora Kubali.

Brak sosnowiecki palił się pod stopami... Rewizje, gestapy i znów rewizje... Trzeba uciekać... Koledzy męża pomogli. Maria Kubalowa zostawiła dziecko u matki i okryzłymi drogami, nocą, przedostała się do partyzantki w Karpaty.

Tak! Maria Kubalowa postanowiła nie czekać na pokój, ale o ten pokój walczyć wszystkimi siłami. Już wtędy!

Każda akcja przeciwko faszystowskim okupantom, każda dożyta sztuka broni, każdy sobota był jednym z następnych kroków do osiągnięcia największego szczęścia o jakie rozpoczęła walkę Maria Kubalowa, o pokój, o Polskę robotniczą i chłopską, o szczęście dzieci. Już wtędy myślała właśnie o tym Maria Kubalowa.

Rok 1945 rozpoczął nowy etap w życiu Marii Kubalowej.

Z drugim mężem Ryszardem Kieszkiewiczem przyjechała do huty „Młociszewo”. Rozpoczęła pracę.

Maria Kieszkiewicz rozumiała bardzo dobrze, że walka o pokój, walka o szczęście dzieci nie skończyła się. Ze pokój, Polskę o jakiej marzyła, że lepszą przyszłość jej trojga już dzieci należy obronić. W partyzantce zdobyła hart, nauczyła się całą siłą woli dążyć do raz wytkniętego celu. A celem Marii Kieszkiewicz było wychowanie dzieci na prawdziwych i świadomych obywateli nowej Polski. Sumienna, pracowita, zawsze wybiłała się na czoło. Była przedmówcą. Z szacunkiem i z podziwem patrzyli na nią towarzysze i towarzyski. Maria Kieszkiewicz miała czas na wszystko. Pamiętała o dzieciach, pamiętała o pracy, ale pamiętała także i o tym, że aby lepiej było, wszyscy muszą być świadomymi nowych przeobrażeń. Najważniejsze — Maria Kieszkiewicz potrafiła dać innym dobry przykład.

Wszyscy pamiętamy dzień, w którym wie jak straszna jest wojna i zniszczenia wojenne, która wie co to jest walka na śmierć i życie.

Dnia 15 maja 1951 r. cicho otworzyły się drzwi Komitetu Partyjnego huty „Młociszewo”. Maria Kieszkiewicz taka

jak była i jest w życiu, skromna i odważna, stanęła w progu.

Towarzyszu sekretarzu, jutro chcę zaciągnąć Wartę Pokoju. Maria Kieszkiewicz chce, to znaczy, że wykona.

W następnym dniu należało przeprowadzić w krótkim czasie załadunek podków do wagonu — 10 ton, 600 kg.

Maria wzięła się do roboty. Ona tę pracę wykona sama. Z nie dowierzaniem patrzano na to, bo przeciętna norma wynosi 4,9 tony na 8 godzin, a Maria Kieszkiewicz postanowiła załadować 10,6 tony w ciągu 5 godzin. Szybko i sprawnie pracowała Maria Kieszkiewicz, wykonując swoją Wartę Pokoju. Nie była osamotniona. Na wszystkich wydziałach huty działali robotnicy i robotnice w dniu 16 maja w przeddzień rozpoczęcia Narodowego Plebiscytu Pokoju zaczęły realizację swoich zobowiązań.

Krótko — wynik: 10 ton 600 kg w ciągu 3 godzin.

Maria Kieszkiewicz, pracownica huty „Młociszewo”, w ramach Warty Pokoju wykonała 573,3 proc. normy.

Kiedy spyaliśmy ją dlaczego zaciągnęła Wartę Pokoju i dlaczego podpisała kartę Narodowego Plebiscytu. Maria spojrzała na nas poważnymi, mądrymi oczami i spokojnie bez afektacji, powiedziała:

— Moje 10,600 kg, to mała cząstka w walce o produkcję, o mocniejszą Polskę, o silny front obozu. Nie jestem sama. Jest nas na całym świecie miliony tych którzy pracą, wzrostem wydajności i produkcją obronią pokój!

— Macie rację, towarzysko Kieszkiewicz! Ale wasze 573 proc. normy, to niemala cząstka — to olbrzymi wkład w dzieło utrwalenia pokoju.

B. KONECKI

Ludzie pracy o Plebiscycie Pokoju

Potęga obozu pokoju przekreśli zbrodnicze zamiary imperialistów

Walka o pokój jest nie tylko obowiązkiem patriotycznym, ale i ogólnoludzkim, a zwłaszcza obowiązkiem każdego aktywisty partyjnego — mówi tow. Mieczysław OWCZAREK, asystent katedry marksizmu — leninizmu na WSE i wykładowca Miejskiej Szkoły Partyjnej w Katowicach

Nauka marksizmu — leninizmu, szkolenie partyjne pozwala członkom Partii lepiej niż innym dostrzec prawdziwe oblicze imperialistów. Marksizm — leninizm demaskuje zbrodnicze plany śmiałego świata kapitalu usiłującego przedłużyć swą egzystencję przez rozpętanie nowej wojny. Zamiary imperialistów przetrwała jednak ich możliwość, „ożebne są bowiem siły światowego obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki, a chorągwią jest Wielki Stalin niezwyciężony jest potęgą solidarności wszystkich ludzi na świecie, milujących pokój i walczących aktywnie o pokój. Potęga ta zdolna jest przekreślić zbrodnicze zamiary imperialistów zdolna jest zapobiec wojnie.

Wierzę, że głos mój w Plebiscycie Pokoju — wspólny z głosem całego narodu polskiego i wielomilionowym solidarnym głosem uczelnych ludzi wszystkich narodów — będzie skuteczną wytrącającą ludobójczą broń z ręki podżegaczy wojennych.

Czuję tak, jak młodzież całego świata

Jako ZMP-ówka czuję się jakby członkiem wielkiej rodziny, którą stanowi młodzież całego świata — mówi Agnieszka MIKA, pracownica kopalni „Anna” w Pszowie. — Mam wielki związek Światową Federację Młodzieży Demokratycznej. Łączy ona młodych ludzi wszystkich narodowości i wszystkich kolorów skóry i stawia przed nami wspólny cel — walkę o pokój. Jestem pewna, że go potrafią obronić właśnie dlatego, że ruch obrońców pokoju jest taki powszechny. Kiedy pomysł, że wspólnie z nami walczą przeciwko wojnie Niemiec i Francuzi, Amerykanin i Chińczyk Murzyn i Hindus, to różnie w mnie poczucie wielkiej siły. Tak samo czują moi koledzy i koleżanki! Ale moi moi imperialiści nie silę wyrażenia pokazać, niech nie liczą na to, że im się uda oszukać narody i rzuć je przeciwko sobie tak jak to działo się dawniej. Siłę te po-

każe im Plebiscyt Pokoju, w którym będzie też mój głos i moja praca.

Stworzymy gigantyczną zapórę przeciw wojnie

Położy swój podpis na karcie plebiscytowej z całym przekonaniem że będzie to jeszcze jeden stanowczy głos w obronie pokoju — mówi literat JAN BRZOZA — Miliony takich kart stworzą gigantyczną zapórę „zrzeciwolenną”, poprzez którą nie przebiegnie żaden najbardziej zażarty atak podżegaczy wojennych. Nie chce wojny, jak nie chce tej wszyscy ludzie, pragnący życia i twórczej pracy w naszym kraju i na świecie.

Zbiorowa wola ludzka to niespożyta potęga

Wiemy dobrze jaka moc posiada ludzka wola. Stwarza ona wspaniałe dzieła sztuki, odkrywa nowe horyzonty w dziedzinie nauki, osiąga coraz wspanialsze zdobycze w zakresie kultury — mówi prof. dr Adam MITSCHA, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach. — Taką jest twórcza wola jednostki. Jaka zaś niespożyta potęga musi posiadać zbiorowa wola ludzka skierowana w jednym lasno określonym kierunku! Takiej woli nikt oprzeć się nie zdoła. I właśnie jesteśmy świadkami i czynnymi uczestnikami krystalizowania się takiej zbiorowej woli dążącej z pełną świadomością i konsekwencją do wspaniałego celu jakim jest utrzymanie światowego

„Kolektywie serdeczny, Polsko Ludowa, Tobie — każda i myśl i pieśń“

Ten urywek jednego z wierszy W Woroszyńskiego p.t. „Pieśń o kolektywie”, zawarty w jednym tomie wydawnictwa Biblioteki „Standardu Młodych” łącznie z pracami T. Konwickiego i W. Zaleskiego, odejście najlepiej myśli przewodnią książką wydaną pod wspólnym tytułem „Bundlem”. Zarówno pełne zapale poezje Woroszyńskiego jak i utwory Konwickiego o t. „Na budowie” i Zaleskiego „W listopadzie miesiącu wiosennym” opowiadają o trudnej i pełnej samozaparcia pracy ludzi idei mobilizujących swych współtowarzyszów pracy do budowy nowej, szczęśliwej przyszłości.

Walka z nieświadomością robotników i chłopów, czujna i pełna napięcia, walka z wroga działalności elementów reakcyjnych, daje konkretne rezultaty zarówno w opowieści Konwickiego jak i Zaleskiego.

Zywa akcja obywateli utworów prozą, jak i pełne piękno i prostoty wiersze Woroszyńskiego składają się na całość książki ciekawej i bogatej: przykuć uwagę każdego czytelnika.

Książkę tę można nabywać w cenie zł. 2,40 u kółporterów zakładowych w rozdzielniach PPK „RUCH” w agencjach pocztowych i u listonoszy miejsc.

wiadomości KATOWICE

Wielkie widowisko słowno-muzyczne w hali wystawowej

Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju organizuje w dniu dzisiejszym o godz. 19-tej w hali wystawowej koło parku Kościuski wielką imprezę artystyczną pod hasłem: „Podpisujemy Apel Pokoju”.

W bogatym programie wieczoru udział wezmą: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Śląskiej pod dyrekcją Mariana Lewandowskiego, artyści Opery Bukuleyńska i Kozak oraz chór Wojewódzkiego Domu Kultury i Związku Zawodowego Kolejarzy. Niezwykle ciekawym punktem programu będzie występ baletu Opery Śląskiej oraz zespołu Studium Dramatycznego o godz. 19-tej w hali wystawowej koło parku Kościuski wielką imprezę artystyczną pod hasłem: „Podpisujemy Apel Pokoju”.

Udział literatów śląskich w Narodowym Plebiscycie Pokoju

Członkowie Oddziału Literatów Polskich w Katowicach biorą czynny udział w Narodowym Plebiscycie Pokoju. Pisarze naszego województwa włączyli się w wielki ogólnonarodowy front walki o pokój i plan 6-letni. 12 członków ZLP bierze czynny udział w pracach organizacyjnych w komitetach obrońców pokoju. 21 pisarzy opracowało przeszło 70 prelekcji i publikacji oraz audycji i słuchowisk radiowych na temat walki o pokój. 24 pisarzy wygłosiło 196 odczytów tematycznie związanych z Narodowym Plebiscytem Pokoju. Również Kolo Młodych Pisarzy opracowało audycje radiowe dla młodzieży szkolnej.

Pisarze śląscy zobowiązali się wykonać 17 prac literackich związanych z walką utrwalenia światowego pokoju. M. in. sekcja poetycka dokona zbiorowego przekładu „Mansfeldzkiego Oratorium” Stefana Hermlina. Wilhelm Szewczyk przełożył sztukę niemiecką obrazującą walkę klasy robotniczej z imperializmem amerykańskim. Sekcja poetycka opracowała również montaż literacki na wielkie widowisko słowno-muzyczne, które odbędzie się w dniu 19 bm. w Katowicach, Baranowicz, Baumgarten, Natanson, Stobekka, Wałowa Widera opracowali pieśń i wiersze o pokoju. 21 bm. o godz. 19 odbędzie się w

Sesja MRN

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Katowicach zawiadamia, że sesja MRN przesunięta została z dnia 23 bm. na 25 bm. na godz. 9-tą rano i odbędzie się w lokalu przy ul. Mysłowskiej 4.

TEATR

Sobota, 19 maja 1951 r.

Katowice, Duża Scena — godz. 19. Premiera „Wczoraj i przedwczoraj”. Sztuka w 4 aktach A. Maliszewskiego.

Mają Scena, godz. 17 Teatr Lalki i Aktora Ateneum „Dzieli szewczyki”.

Sosnowiec, godz. 15. „Ożebza na murze”. Sztuka w 5 aktach Anny Świszczyńskiej. Przedstawienie wolne.

Zabrze, godz. 19.30 „Mizantrop” — komedia w 5 aktach Moliere’a. Przedstawienie wolne.

KINA

KATOWICE. Casino — Rwyca potok; Rialto — Historia jakich wiele; od (19. 5) Słub z przeszłości; (od 20. 5) Zorza — S.O.S.; Światłowid — Muzyka i miłość; Młoda Gwardia — Pierwszy start; Apollo — Ożebz w Europie

MYŚLOWICE. Adria — Program składany — Stawa sportowa; Piast — Ucieczka z niewoli!

PIOTROWICE. Piast — Sukces Annv Szabo.

SIEMIANOWICE. Piast — Rozpiewa na „dobry”. Teatr — Cygański labor. SZOPCENIE. Polonia — Albrzyt.

DARROWKA. MAŁA. Capitol — ... wa stalingradzka ser. II.

JANOW. Stożce — Opowieść o prawdziwym człowieku

MICHAŁKOWICE. Zorza — S/S Orzeł zabrał.

MIKOŁÓW. Adria — Dr Semmelweis.

RADIO

PROGRAM I

sobota, 19 maja

DZIENNIKI: 5.05 6.20 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.10 Wzruszenia. 7.00 Koncert polonijny. 8.35 Audycja szkolna. 9.30 Muzyka. 10.35 Audycja szkolna. 11.15 Muzyka i aktualności. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Melodie ludowe. 13.30 Audycja dla świata dziecięcego. 16.20 Koncert. 17.15 Z krain i ze świata. 17.45 Poradanka naukowa. 18.00 Kompozycje tygodnia. 18.35 Felieton. 18.45 Nalockawcze audycje przyszłego tygodnia. 19.00 Koncert. 20.30 Audycja słowno-muzyczna. 21.15 Muzyka i aktualności. 22.10 Wzruszenia. 23.00 Audycja szkolna. 23.17 Koniec audycji.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 5.05 6.20 7.00 7.55 17.00 20.00 23.00

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.15 Muzyka. 6.30 Uziębł dobry towarzyszu. 7.20 Wzruszenia. 7.40 Audycja szkolna. 8.35 Audycja szkolna. 9.30 Muzyka i aktualności. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Melodie ludowe. 13.30 Audycja dla świata dziecięcego. 16.20 Koncert. 17.15 Z krain i ze świata. 17.45 Poradanka naukowa. 18.00 Kompozycje tygodnia. 18.35 Felieton. 18.45 Nalockawcze audycje przyszłego tygodnia. 19.00 Koncert. 20.30 Audycja słowno-muzyczna. 21.15 Muzyka i aktualności. 22.10 Wzruszenia. 23.00 Audycja szkolna. 23.17 Koniec audycji.

Uwaga mieszkańcy Katowic

W niedzielę 20 bm. odbędzie się na Rynku w Katowicach oraz w parku Kościuski wielki festyn książkowy organizowany w ramach Dni Oświaty Książki i Prasy.

Festyn rozpocznie się o godz. 9-tej.

W czasie festynu wystąpią zespoły artystyczne oraz muzyczne.

Szczegółowy program imprez, które odbędą się na Rynku w Katowicach oraz w parku Kościuski podamy w dniu jutrzejszym.

Odwołanie przedstawienia kukiełek

Dyrekcja Teatru Lalek „Czar” przy Wojewódzkim Domu Kultury z w. Zaw. w Katowicach zawiadamia, że z powodu wyjazdu zespołu w teren przedstawienia bajek w sobotę dnia 19. 5. w niedzielę dnia 20 maja br. są odwołane.

Uroczyste zakończenie akcji walki z analfabetyzmem na terenie Katowic

W niedzielę, 20 bm. o godz. 16 odbędzie się w budynku Szkoły Ogólnokształcącej im. Mickiewicza 11 otwarcie wystawy i akademii z okazji zakończenia akcji walki z analfabetyzmem na terenie Katowic.

PIEKARSKIE MECZE LIGOWCÓW

W niedzielę 20 bm. rozegrane zostaną na Śląsku dwa mecze o mistrzostwo I ligi. Na stadionie Budowlanych w Chorzowie II-ka gospodarzy spotka się o godz. 16 z Kolejarzem Sokoła, a w Bytomiu Ogniwu o godz. 16.30 z CWKS-em Warszawa.

o mistrzostwo II ligi w Bytomiu miejscowy Górnik zgra ze swoim imiennikiem z Wałbrzcha. Początek o godz. 11 (am)

LIGA SZCZYPIONIARNA

Dotychczasowy terminarz zajętych spotkań ligowych przewiduje na nadchodzącą niedzielę w 1 lidze szczypiorniaka mecze: Kolejarz Gniezno — Kolejarz Tarnowski Góry Uwa Katowice

ce — Budowlani Chorzów, AZS Katowice — Widokarz Łódź, Budowlani Opole — Ogniwu Kraków.

W II lidze: Stal Kuznia Raciborska — Uwa Kraków, Kolejarz Opole — Widokarz Kraków, Górnik Siemianowice — AZS Wrocław, Stal Siemianowice — Kolejarz Bydgoszcz.

ULICNE WYŚCIGI MOTOCYKLOWE W KATOWICACH

Okręg śląski PZM organizuje w niedzielę 10 czerwca wielkie uliczne wyścigi motocyklowe pod hasłem „Mocniejsi motocykliści górników i hutników”. Motocykliści wezmą udział najpierw w zawodach z udziałem 12 motocykliści polscy z Zymirskiu Bru i członkami z Jankowskim i Henkem na terenie (am)

PILOT LIGI LOTNICZEJ to aktywny bojownik O POKÓJ I SOCJALIZM

SPORT ∞ SPORT ∞ SPORT ∞ SPORT ∞ SPORT ∞ SPORT

PIEKARSKIE MECZE LIGOWCÓW

W niedzielę 20 bm. rozegrane zostaną na Śląsku dwa mecze o mistrzostwo I ligi. Na stadionie Budowlanych w Chorzowie II-ka gospodarzy spotka się o godz. 16 z Kolejarzem Sokoła, a w Bytomiu Ogniwu o godz. 16.30 z CWKS-em Warszawa.

o mistrzostwo II ligi w Bytomiu miejscowy Górnik zgra ze swoim imiennikiem z Wałbrzcha. Początek o godz. 11 (am)

LIGA SZCZYPIONIARNA

Dotychczasowy terminarz zajętych spotkań ligowych przewiduje na nadchodzącą niedzielę w 1 lidze szczypiorniaka mecze: Kolejarz Gniezno — Kolejarz Tarnowski Góry Uwa Katowice